

Sygn. akt *I ACa 377/21*

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2022 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej**

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Andrzej Daczyński

Sędziowie: Ewa Staniszevska /spr./

Mikołaj Tomaszewski

Protokolant: sekr. sąd. Ewelina Frąckowiak

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2022 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. W., P. W.**

przeciwko **Bank (...) S.A. w W.**

**o ustalenie i zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 9 lutego 2021 r. sygn. akt XVIII C 1997/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 2, 3 i 4 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie:

a/ kwotę 47.974,75 zł (czterdzieści siedem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt cztery złote 75 groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21.11.2020 r. do dnia 15.07.2021 r.;

b/ kwotę 18.965,94 CHF (osiemnaście tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt pięć franków szwajcarskich 94 centymy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21.11.2020 r. do dnia 15.07.2021 r.;

c/ kwotę 2.506,34 CHF (dwa tysiące pięćset sześć franków szwajcarskich 34 centymy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21.11.2020r. do dnia 15.07.2021r.

za równoczesną zapłatą przez M. W. i P. W. solidarnie kwoty 100.999,99 zł (sto tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych 99 groszy);

a w pozostałej części powództwo oddała;

II. oddała apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 listopada 2019r. M. W. i P. W. wnieśli o ustalenie, że umowa o (...) nr (...) z dnia 31 marca 2006r. jest nieważna i zasądzenie od pozwanej Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów kwoty 47.974,75 zł oraz 18.965,94 franków szwajcarskich oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz każdego z powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Powodowie zgłosili również żądania ewentualne: o unieważnienie umowy o (...) nr (...) z dnia 31 marca 2006r. w trybie art. 12 ust. 1 pkt. 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym i zasądzenie wpłaconych przez powodów kwot oraz kolejne żądanie ewentualne - o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kwoty łącznie 36.576,42 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia niniejszego pozwu do dnia dokonania faktycznej zapłaty oraz ustalenie, że powodów nie wiązą postanowienia § 2 ust. 2 oraz § 7 ust. 1 umowy o (...) nr (...) z dnia 31 marca 2006r.

Pismem z dnia 2 października 2020r. powodowie rozszerzyli powództwo główne w ten sposób, że wnieśli o ustalenie, że umowa o (...)nr (...) z dnia 31 marca 2006r. jest nieważna i o zasądzenie od pozwanej solidarnie na ich rzecz kwoty 47.974,75 zł oraz 18.965,94 franków szwajcarskich wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanej pozwu w niniejszej sprawie do dnia zapłaty oraz kwoty 2.506,34 franków szwajcarskich wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanej odpisu niniejszego pisma do dnia dokonania zapłaty.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, iż wskazana wysokość roszczenia stanowi efekt aktualizacji dokonanej w wyniku dalszego spłacania rat przez powodów. Nadto powodowie zażądali także odsetek ustawowych za opóźnienie – od kwot roszczeń wyrażonych w pozwie w terminie od dnia 11 grudnia 2019r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty wyrażonej w niniejszym piśmie – od dnia jego doręczenia pozwanej do dnia zapłaty.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2021r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w punkcie 1. – ustalił, że podpisana przez strony umowa o (...) nr (...) z dnia 31 marca 2006r. jest nieważna; w punkcie 2. - zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 47.974,75 PLN (czterdzieści siedem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt cztery złote 75 groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 grudnia 2019r. do dnia zapłaty; w punkcie 3. - zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 18.965,94 CHF (osiemnaście tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt pięć franków szwajcarskich 94 centymy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 grudnia 2019r. do dnia zapłaty; w punkcie 4. - zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 2.506,34 CHF (dwa tysiące pięćset sześć franków szwajcarskich 34 centymy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 października 2020r. do dnia zapłaty; w punkcie 5. - kosztami procesu obciąża pozwanego i na tej zasadzie zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 9.117 PLN (dziewięć tysięcy sto siedemnaście złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Powódka M. W. ma wykształcenie średnie, jest z zawodu księgową, a powód P. W. ma wykształcenie zawodowe i jest z zawodu elektromonterem. W chwili zawierania umowy kredytu powodowie pozostawali już w związku małżeńskim.

Celem zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych powodowie planowali budowę domu w miejscowości K., na którą to inwestycję potrzebowali środków pochodzących z kredytu. Powodowie chcieli uzyskać kredyt złotówkowy, jednak nie mieli zdolności kredytowej do podpisania takiej umowy kredytu, a zależało im na szybkim pozyskaniu środków celem dokończenia budowy.

W toku procedury kredytowej powodom nie wyjaśniano szczegółowo mechanizmu indeksacji do waluty obcej, a w kwestii ryzyka kursowego pracownicy banku zapewniali, że frank szwajcarski jest mocną i stabilną walutą, dlatego

wysokość samych rat nie powinna ulegać dużym zmianom. Powodowie w momencie zawarcia umowy kredytu nie wiedzieli, że wysokość kwoty należnej im do spłaty może ulec zmianie.

W dniu 31 marca 2006r. powodowie zawarli z pozwaną Umowę o (...), której przedmiotem było udzielenie kredytu w kwocie 101.000 zł z przeznaczeniem na budowę domu metodą gospodarczą oraz koszty wliczone w kredyt. W umowie nie znalazł się zapis o wysokości zobowiązania powodów wyrażonym we franku szwajcarskim. Okres kredytowania został ustalony na 276 miesięcy przy założeniu karencji w ciągu pierwszych 12 miesięcy spłaty kredytu, tj. do dnia 11 lipca 2029r.

Stosownie do treści § 2 ust. 2 umowy, kredyt był indeksowany do franka szwajcarskiego, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna franka szwajcarskiego według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Dalej zapisano, że po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank wysłał do Kredytobiorcy pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu.

Zgodnie zaś z treścią § 7 ust. 1 rzeczony umowy, kredytobiorca zobowiązał się spłacić kwotę kredytu we frankach szwajcarskich ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A.

Nadto, w § 5 ust. 4 Umowy, powodowie oświadczyli, że wraz z wnioskiem kredytowym otrzymali pismo „Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej” i zapoznali się z nim. W treści wzmiankowanego dokumentu znalazła się informacja, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych, w konsekwencji czego zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na złotówki na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty, a nadto kredyty walutowe, mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych.

Będący, stosownie do treści § 1 pkt 2 umowy, jej integralną częścią, Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usługi bankowości hipotecznej Banku (...) S.A., w § 8 ust. 3 stanowił, że w przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty. Z kolei § 8 ust. 4 przewidywał, że w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej Kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, iż Bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie Banku.

Umowa i regulamin w dniu zawierania umowy nie przewidywały przy tym ograniczeń ani kryteriów w określaniu przez pozwaną kursów w tabelach kursów obowiązujących w banku.

Oprocentowanie kredytu ustalono jako sumę stawki bazowej (...) dla waluty, w której został udzielony kredyt (franka szwajcarskiego), który wynosił 2,31%, oraz marży banku (...) S.A. w wysokości 1,30 % (zgodnie z § 6 pkt 3 umowy). Jednocześnie procentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej (...), która zmieniała się w cyklu kwartalnym (jak stanowi § 6 pkt 4 i 5 umowy).

Jako zabezpieczenie udzielonego kredytu ustalono hipotekę kaucyjną do kwoty 171.000 zł ustanowionej na nieruchomości położonej w K., gmina K., działka (...) wpisana do księgi wieczystej nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej Wydział Ksiąg Wieczystych, nadto cesję na bank praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości, na której zostanie ustanowiona przedmiotowa hipoteka oraz cesję na bank praw z polisy ubezpieczeniowej na życie kredytobiorcy M. W..

Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez pozwaną. Postanowienia umowy, w szczególności te dotyczące mechanizmu indeksacji, nie były indywidualnie

uzgadniane między stronami – zaproponowana powodom umowa była już przygotowana i gotowa do podpisu (powodowie nie mogli wziąć egzemplarza umowy do domu celem zapoznania się), a poza wysokością kwoty udzielanego kredytu i okresem jego spłaty nie mieli oni możliwości modyfikacji jakiegokolwiek zapisu umowy.

Kredyt został uruchomiony w dniach: 19 kwietnia 2006r. w kwocie 51.000 zł, 19 czerwca 2006r. w kwocie 39.999,99 zł oraz 23 kwietnia 2007r. w kwocie 10.000 zł.

Z dniem 1 października 2011r. zmianie uległy postanowienia Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej – w § 8 ust. 3 regulaminu wskazano, że Tabela Kursów Walut Obcych ustalana jest nie rzadziej niż raz dziennie, na podstawie kwotowań rynkowych poszczególnych par walut przy możliwym odchyleniu dla kursu kupna i kursu sprzedaży nie większym niż 10% od kwotowań rynkowych, a w przypadku, gdy Tabela Kursów Walut Obcych ustalana jest w danym dniu co najmniej dwukrotnie, do ustalenia raty przyjmowany jest kurs sprzedaży dewiz dla danej waluty najkorzystniejszy dla kredytobiorcy z kursów obowiązujących w dniu płatności raty”. Na mocy aneksu podpisanego w dniu 23 marca 2012r., od 19 kwietnia 2012r. powodowie spłatę kredytu realizowali przez zapłatę rat bezpośrednio we franku szwajcarskim.

Według stanu na dzień sporządzenia zaświadczenia przez pozwaną (z dnia 12 lipca 2019r.) powodowie wpłacili pozwanej łącznie 47.974,75 zł oraz 18.965,94 franków szwajcarskich. Jednocześnie do dnia 2 października 2020r. wpłacili oni dodatkowo kwotę 2.506,34 franków szwajcarskich.

Pismem z dnia 3 września 2019r., powodowie złożyli pozwanej reklamację w związku z abuzywnością zastosowanych klauzul umownych i niewłaściwym rozliczaniem umowy oraz wezwali Bank (...) S.A. z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 36.444,59 zł tytułem zwrotu nadpłaconych rat kredytu wynikających z nieważności klauzul umownych związanych z indeksacją wypłaconej kwoty kredytu i spłacanych rat do kursu franka szwajcarskiego na podstawie kursu ustalanego jednostronnie przez bank.

W świetle ustalonych faktów Sąd I instancji uznał powództwo za uzasadnione.

W pierwszej kolejności Sąd wskazał, że zgodnie z treścią przepisu art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997r. – Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Według ustępu 2. pkt. 2 powyższego artykułu, umowa kredytu winna określać jego kwotę i walutę.

W obecnym stanie prawnym (obowiązującym od dnia 26 sierpnia 2011r.), przepis art. 69 prawa bankowego wprost przewiduje w ustępie 3., możliwość zawierania umów o kredyt indeksowany do waluty obcej, co wskazuje na akceptację ze strony ustawodawcy dla zawierania takich umów. Jednakże od profesjonalisty, jakim jest bank, należy wymagać, aby formułował on zawierane z konsumentami umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej w sposób zgodny z wymogami wynikającymi z art. 69 prawa bankowego.

W ocenie Sądu samo zastosowanie mechanizmu indeksacyjnego (waloryzacyjnego), zakładającego przeliczenie kwot wypłaconego kredytu i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych według kursów różnych walut nie jest co do zasady niezgodne z art. 69 Prawa bankowego i to także w brzmieniu obowiązującym w dacie podpisywania przedmiotowej umowy, ponieważ umowa kredytu indeksowanego mieści się w ogólnej konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant. Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i obcą w celu ustalenia wysokości świadczeń, co których obowiązane są strony nie narusza przy tym istoty umowy kredytu i jako takie mieści się w granicach swobody umów. (vide: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2019r., sygn. akt V CSK 328/18 oraz z dnia 22 stycznia 2016r., sygn. akt I CSK 1049/14).

Stwierdził, iż ze względu na fakt, że walutą, w której kredyt wypłacono, i w której miał on być przez powodów spłacany, był polski złoty, strony łączyła w rzeczywistości umowa kredytu złotowego, a udzielony przez pozwaną kredyt nie

może zostać potraktowany jako kredyt walutowy. Zastosowana przez pozwaną indeksacja służyła przy tym określeniu wysokości rat kapitałowo-odsetkowych, wyrażonych we franku szwajcarskim, które następnie dla celów spłaty były przeliczane na złotówki według kursu sprzedaży wyżej wymienionej waluty w dniu spłaty.

W dalszej kolejności wskazał, że będące przedmiotem sporu w niniejszej sprawie postanowienia umowne przewidywały, że kredyt jest indeksowany do franka szwajcarskiego, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna franka szwajcarskiego według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy, a zatem to dopiero po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank informował kredytobiorcę o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu we franku szwajcarskim oraz jego równowartości w złotówce zgodnie z kursem kupna franka szwajcarskiego według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy (stosownie do § 2 ust. 2 umowy).

Umowa i regulamin w dniu zawierania umowy, w którym odwołano się jedynie do (...) Banku (...) S.A., nie przewidywały zatem ograniczeń ani kryteriów w określaniu przez pozwaną kursów w tabelach kursów obowiązujących w banku – takie unormowania zostały ustanowione dopiero poprzez zmianę regulaminu, która weszła w życie w dniu 1 października 2011r.

W ocenie Sądu przedmiotowa umowa winna być jednak oceniona jako nieważna w efekcie jej niezgodności z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, jednak nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Wyżej przytoczony przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. formułuje więc następujące warunki uznania postanowień umownych za abuzywne: fakt, że umowa została zawarta z konsumentem i kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, w efekcie czego dochodzi do rażącego naruszenia jego interesów przez te postanowienia. Jednocześnie przepis ten wskazuje na dwie sytuacje, w których określone postanowienia nie mogą zostać uznane za niedozwolone, a mianowicie jeżeli: zostały one indywidualnie uzgodnione z konsumentem bądź jeżeli określają główne świadczenia stron i sformułowane są w sposób jednoznaczny.

W przedmiotowej sprawie nie było sporu co do konsumenckiego charakteru umowy.

Za niezgodnione indywidualnie ustawa uznaje te postanowienia, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu – w szczególności chodzi tu o postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.). Wzorce umowne to klauzule opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Jak wynika z zeznań powodów, przystąpili oni do umowy, której treść była w całości sformułowana przez pozwaną, nie mając przy tym wpływu na kształtowanie poszczególnych jej postanowień. Kwestionowane w niniejszej sprawie klauzule indeksacyjne nie stanowiły zaś przedmiotu negocjacji między stronami. Ponadto, regulacje te umiejscowione były nie tylko w treści samej umowy kredytu, lecz były one również przejęte ze stanowiącego integralną część umowy, narzuconego przez bank, wzorca w postaci Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usługi bankowości hipotecznej Banku (...) S.A.

Zdaniem Sądu za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują daną umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu. Zatem za klauzule określające świadczenie główne należy uznać zapisy umowy kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej kształtujące mechanizm indeksacji. W konsekwencji, w ten sam sposób należy ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczeń walutowych (vide: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2019r.,

sygn. akt V CSK 382/18, z dnia 4 kwietnia 2019r., sygn. akt III CSK 159/17 oraz z dnia 9 maja 2019 ., sygn. akt I CSK 242/18). Podkreślił, że skoro zasady i termin spłaty kredytu stanowią istotne postanowienia umowy kredytu, to klauzule indeksacyjne na podstawie których ustalane są zasady spłaty, muszą zostać ocenione jako zapisy określające świadczenie główne kredytobiorcy.

Sąd stwierdził, że mechanizm waloryzacji (indeksacji) określający główne świadczenie kredytobiorcy, został uregulowany w przedmiotowej umowie w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszając w ten sposób interesy konsumenta. Pozwana, kształtując klauzulę indeksacyjną odwołała się bowiem do własnych tabel kursów walut, które w dodatku nie mogą być uznane za sformułowane jednoznacznie – w szczególności przyjmuje się w tym kontekście, że wymogu przejrzystości warunków umowy nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Mając na uwadze słabszą pozycję konsumenta należy wymagać, by zapisy umowy kształtujące mechanizm indeksacji zostały sformułowane w ten sposób, by w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria konsument był w stanie oszacować wynikające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne. Nie sposób więc przyjąć, by odwołanie się przez bank do nieweryfikowalnych w dacie zawarcia umowy i jednostronnie kształtowanych przez bank współczynników, spełniało te wymagania.

Konsument na podstawie tak ukształtowanej umowy nie miał żadnej możliwości zapoznania się z zasadami ustalania kursu franka szwajcarskiego przez bank i ich weryfikacji. W szczególności (do zmiany regulaminu w 2011r.) nie było wiadomym, w jaki sposób bank miał ustalać kursy sprzedaży i na jakich czynnikach się przy tym opierał. Wobec powyższego, Sąd uznał, iż takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego nie tylko naruszało zasadę równorzędności stron poprzez wprowadzenie elementu nadrzędności banku i podporządkowania kredytobiorcy, ale także kształtowało zobowiązanie kredytobiorcy w sposób uniemożliwiający jego weryfikację, który nie może być uznany za jednoznaczny.

Art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wymaga dla uznania klauzul za abuzywne, aby kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, bądź wywołania błędnego przekonania u konsumenta, przy wykorzystaniu jego niewiedzy lub naiwności. W przedmiotowej sprawie dobrym obyczajem było to, aby bank dał konsumentowi swoistą pewność i zagwarantował przejrzystość oraz klarowność łączącego strony stosunku prawnego. Zarówno umowy kredytowe indeksowane do franka szwajcarskiego, jak i znajdujące do nich zastosowanie regulaminy winny być dla konsumentów przejrzyste i zrozumiałe. Zdaniem Sądu zawierający umowę kredytu konsument powinien mieć jasność co wysokości własnych zobowiązań, w tym co do salda zadłużenia.

Zdaniem Sądu, pozwany bank nie sprostął ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania, że przedstawił kredytobiorcy w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem walutowym, a w szczególności, że przedstawił im wiarygodną symulację zmian kursu waluty obcej (franka szwajcarskiego) w okresie obowiązywania umowy – powodom przedstawiono jedynie symulacje ograniczające się niewielkich wahań waluty, ostatecznie mniejszych niż miało to miejsce w okolicznościach niniejszej sprawy. Umowa i związany z nią regulamin (w formie obowiązującej do 2011r.) nie zawierały żadnych zapisów pozwalających ustalić i zweryfikować zasady tworzenia przez bank własnych tabel kursów walut. Jak wskazał Sąd Najwyższy, nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. P. obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien bowiem zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiałe unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019r., sygn. akt II CSK 483/18).

W ocenie Sądu nie sposób wywodzić, że zawarty w umowie kredytu zapis, iż powodowie otrzymali i zapoznali się z pismem pt. „Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty

obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”, poprzez podpisanie której oświadczyli, że rozumieją, iż z kredytem waloryzowanym do waluty obcej związane jest ryzyko kursowe, które wpływa zarówno na wysokość raty spłaty, jak i wysokość zadłużenia, oznacza, iż mieli oni pełną świadomość co do występowania takiego ryzyka. Czym innym jest bowiem świadomość występującego ryzyka związanego z kredytem waloryzowanym do waluty obcej, czym innym zaś prawidłowe, czyli pełne, z wyszczególnieniem wad i zalet danego produktu, poinformowanie konsumentów o takim ryzyku, w tym również przedstawienie symulacji, jak może się zmieniać sytuacja konsumenta w zależności od wystąpienia przedmiotowego ryzyka.

Dodatkowo wskazał, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami należy ocenić takie ukształtowanie stosunku obligacyjnego, które ustanawia nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Za przeważający w orzecznictwie sądów powszechnych należy uznać pogląd, że odwołanie się w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego do tabel kursów danego banku jako podstawy kształtowania mechanizmu waloryzacyjnego jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, mając na względzie uzależnienie wysokości świadczenia spełnianego przez konsumenta od swobodnej decyzji przedsiębiorcy. Określenie wysokości należności obciążających konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia bowiem pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem i jako takie narusza równorzędność stron (vide: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2016r., sygn. akt I CSK 1049/14, z dnia 1 marca 2017r., sygn. akt IV CSK 285/16, z dnia 4 kwietnia 2019r., sygn. akt III CSK 159/17, z dnia 9 maja 2019r., sygn. akt I CSK 242/18 czy z dnia 29 października 2019r., sygn. akt IV CSK 309/18). Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego musi być uznane za istotnie naruszające równowagę stron i w konsekwencji rażąco naruszające interesy konsumenta. Dodatkowo podkreślił, że umowa nie zawierała żadnych mechanizmów chroniących konsumenta przed nieograniczonym wzrostem kursu franka szwajcarskiego wobec złotego, w szczególności umowa nie zawiera żadnego limitu odpowiedzialności kredytobiorcy. W tym kontekście pobocznie też wskazał, że zasadniczemu wzrostowi kursu franka szwajcarskiego nie towarzyszył drastyczny wzrost wartości nieruchomości, a w konsekwencji kredytobiorcy zobowiązani są do spłaty zobowiązań w wysokości zasadniczo przewyższającej udzielony kredyt i możliwe do przewidzenia w dacie zawierania umowy całkowite koszty udzielania kredytu i to pomimo faktu, że ich majątek, w tym wartość nieruchomości stanowiących zabezpieczenie kredytu, nie wzrosła adekwatnie do wysokości rosnących zobowiązań.

Mając na uwadze powyższe, bezsporne winno być, że nadanie bankowi mocą umowy nieusprawiedliwionej przewagi polegającej na prawie jednostronnego, dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań konsumenta oraz ukształtowanie i przedstawienie zapisów umowy w sposób uniemożliwiający pełne zrozumienie przez kredytobiorcę istoty

i skutków umowy należy zakwalifikować jako działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami i, w konsekwencji, stanowiące rażące naruszenie interesów konsumenta.

Co istotne, dla oceny takich zapisów umowy jako abuzywnych bez znaczenia pozostaje faktyczne kształtowanie kursu walut przez bank – jako nietrafne w tym zakresie zatem ocenił argumenty strony pozwanej dotyczące skali rozbieżności ustalanych przez nią kursów z kursem Narodowego Banku Polskiego i zapisy regulaminu w tym przedmiocie, zmienione dopiero w 2011r. – czy wreszcie fakt, że już w dacie podpisania umowy kredytu przez powodów istniała alternatywna możliwość dokonywania spłaty kredytu bezpośrednio we franku szwajcarskim. O abuzywności takiej klauzuli świadczy bowiem sama istota możliwości dowolnego kształtowania kursu waluty, a w konsekwencji – także wysokości zobowiązania kredytobiorcy i udostępnienie kredytobiorcy możliwości spłaty kredytu przy użyciu takiego mechanizmu, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Ostatecznie Sąd stwierdził, że charakter abuzywny mają następujące postanowienia umowy: § 2 ust. 2 w zakresie, w jakim przewiduje, że „kredyt jest indeksowany do franka szwajcarskiego, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna franka szwajcarskiego według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy”, § 7 ust. 1 w zakresie, w jakim przewiduje, że „kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu we frankach szwajcarskich ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży

franka szwajcarskiego obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A.” oraz § 8 ust. 3 Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usługi bankowości hipotecznej Banku (...) S.A., w zakresie, w jakim przewiduje, że „w przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty”.

Przy czym nadmienił, iż niemal tożsame jak stosowane przez pozwaną, klauzule indeksacyjne, przyjmujące brzmienie: „kredyt jest indeksowany do (...) /USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) /USD/EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy” oraz „w przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty”, zostały uznane za niedozwolone wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 grudnia 2010r., wydanym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 426/09. Na skutek powyższego, klauzule te zostały zarejestrowane w rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod numerami (...) i (...).

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych przewidujących indeksację kredytu do waluty obcej jest ich pominięcie przy ustalaniu treści umowy pomiędzy bankiem a konsumentem. Klauzule abuzywne przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy, a co za tym idzie nie stanowią elementu treściowego łączącego strony stosunku prawnego. W konsekwencji, w tym miejscu ustalić należy, jakie skutki wynikają z powyższego, a w szczególności – czy możliwe jest utrzymanie w mocy podpisanej przez strony umowy po wyeliminowaniu bezskutecznych, niedozwolonych postanowień (art. 58 § 3 k.c.) lub ich stosowne zastąpienie.

W przypadku wyeliminowania niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji, dochodzi do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką (...). Wyeliminowanie klauzul indeksacyjnych i związanego z nimi ryzyka walutowego charakterystycznego dla podpisanej umowy jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu – a to oznacza,

że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019r., sygn. akt V CSK 382/18; i powołany tam wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., sygn. akt I CSK 1049/14). Eliminacja abuzywnych postanowień kreujących klauzule indeksacyjne nie może prowadzić do sytuacji, w której pozostała w mocy część umowy zostaje utrzymana jako stosunek prawny o zupełnie odmiennym charakterze bez mechanizmu indeksacji, z zupełnie wyeliminowanym ryzykiem kursowym i stawką (...) która nie dotyczy złotówki. Tak ukształtowany stosunek zobowiązaniowy traci swój cel i znaczenie gospodarcze, co skutkować musi stwierdzeniem nieważności całej umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353<sup>(1)</sup>k.c.

Nadto dyrektywa (...) przewiduje w art. 6 ust. 1, że Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jak wyjaśnił (...) w wyroku z 14 marca 2019r. w sprawie Z. D. przeciwko (...) Bank (...). (sygn. akt C-118/17): „o ile Trybunał w wyroku z 30 kwietnia 2014r., K. i K. R. (sygn. akt C#26/13) uznał możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy, o tyle z orzecznictwa Trybunału wynika, że możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (vide: wyroki (...) z dnia 7 sierpnia 2018r., B. S. i E. C., sygn. akt C#96/16 i C#94/17 i z dnia 20 września 2018r., sygn. akt C#51/17)”.

Wykładnia wyżej wskazanej dyrektywy znalazła również swój wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który stwierdził, iż: „konsekwencją stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej spełniającej wymagania powołanego przepisu jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w

art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., zasadą związania stron umow w pozostałym zakresie. Wprawdzie w piśmiennictwie i orzecznictwie dopuszcza się uzupełnianie takiej niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., jednak Sd Najwyższy w skłdnie rozpoznajcym niniejsz sprawę opowiada się za wyjątkowym jedynie odwoływaniem się do takich zabiegów (vide: wyrok Sdu Najwyższego z dnia 14 maja 2015r., sygn. akt II CSK 768/14), majc na uwadze, że konstrukcja zastosowana w art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. stanowi implementacj do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 095, z 21 kwietnia 1993r.) i ma realizować zadanie sankcyjne, zniechcajc profesjonalnych kontrahentów zawierajcych umowy z konsumentami od wprowadzania do nich tego rodzaju postanowień (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwosci WE z 14 czerwca 2012r., C-618/10, B. E. de C., (...):EU:C:2012:349)”.

Wypełnienie luki po wyeliminowanych niedozwolonych postanowieniach zależne jest od woli konsumenta. Dopiero zagroźenie interesów konsumenta i brak jego woli co do unieważnienia całej umowy otwiera drogę do zastpienia usuniętych postanowień innymi rozwizaniem wynikajcymi z przepisów prawa, o ile istniej one w danym porzdku prawnym.

W tym kontekście Sd wskazał, że powódka na rozprawie w dniu 10 listopada 2020 roku explicite określiła, iż ma ona świadomość, że w przypadku uznania nieważności umowy, będzie ona musiała rozliczyć się z pozwanym bankiem.

W polskim systemie prawnym brak jest przepisów, które pozwalałyby zapełnić powstałą w stosunku między stronami lukę. L. tej, w postaci braku jasnych reguł określajcych sposób kształtowania kursów walut stanowiących podstawę indeksacji nie zapełniła w szczególności tzw. ustawa antyspreadowa, tj. ustawa z 29 lipca 2011r. – o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984). Jak wskazał Sd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2015r. (sygn. akt IV CSK 362/14), dokonany przez ustawodawcę zabieg nowelizacji miał na celu utrzymanie funkcjonujcych na rynku kredytów denominowanych wedlug nowych zasad – w szczególności wprowadzono narzdzie prawne pozwalajce wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierajce niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniejszych umów w części, która pozostała do spłacenienia. Zgodnie z art. 4 wyżej wskazanej nowelizacji prawa bankowego, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zacigniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenienia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Przedstawiona regulacja nie stanowi jednak podstawy do sanowania wadliwych umów, w szczególności w żaden sposób nie wynika to z treści wprowadzonych przepisów. Należy zatem uznać, że ustawodawca wprowadzajc ustawę antyspreadow miał na celu jedynie doprecyzowanie reguł ustalania kursów wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat bezpośrednio w walucie co do umów ważnie zawartych oraz zawierajcych dozwolone, choć wymagajce doprecyzowania, klauzule. Nawet przy przyjęciu innego założenia skutek sanujcy nie mógłby zostać osiągnięty, bo ustawa ta nie przewidywała gotowych do zastosowania przepisów, które mogłyby wprost zastpić klauzule umowne uznane za abuzywne. Z kolei umożliwienie spłaty bezpośrednio w walucie indeksacji nie rozwizuje problemu ustalenia kursu, po którym kwota kredytu oddana do dyspozycji kredytobiorcy została przeliczona na franki szwajcarskie. W konsekwencji Sd ocenił, że ustawa ta nie zawiera rozstrzygnięć, które wprost mogłyby zastpić abuzywny zapis umowy kredytowej łączcej strony.

Zapełnienie luki powstałej w umowie w efekcie zastosowania przez bank klauzuli abuzywnej w zakresie regulacji warunków ustalania kursów waluty obcej poprzez zastosowanie odpowiednich przepisów dyspozytywnych nie było zatem możliwe. Należy pamiętać, że zapełnienie powyższej luki poprzez zastpienie tabel kursów danego kredytodawcy tabelami kursów rynkowych lub tabelami kursów NBP przyczyniłoby się to do wyeliminowania zniechcajcego skutku wywieranego na przedsiębiorców.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia Sd wskazał, że zarówno część kapitałowa, jak i odsetkowa raty stanowi świadczenie nienależne, skoro podstaw ich świadczenia była umowa kredytu, uznana ostatecznie za nieważną. Świadczenia spełnione na podstawie nieważnej umowy podlegaj zwrotowi stosownie

do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia, co dotyczy także reguł przedawnienia wynikających zeń roszczeń. W uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019r. (sygn. akt V CSK 382/18) Sąd Najwyższy wskazał, że: „Zważywszy [...] zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (vide: wyrok (...) z dnia 3 października 2019r. w sprawie o sygn. akt C-260/18), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie (vide: wyroki (...): z dnia 4 czerwca 2009r., sygn. akt C-243/08, z dnia 21 lutego 2013r., sygn. akt C-472/11, z dnia 30 maja 2013r., sygn. akt C-488/11 i z dnia 3 października 2019r.). Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (art. 120 § 1 zd. 1 k.c.)”.

W konsekwencji powyższego kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.), a także prowadzi do wniosku, że roszczenia kredytobiorcy względem banku stają się wymagalne dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Pierwszym tego wyrazem na gruncie przedmiotowej sprawy było pismo powodów z dnia 3 września 2019r. zawierające żądanie zapłaty, oparte na twierdzeniach o nieważności umowy, które doręczono pozwanej w dniu 9 września 2019r. W konsekwencji Sąd uznał, że zarzut przedawnienia jest w całości niezasadny.

Odnosząc się z kolei do zarzutu o braku interesu prawnego powodów w zakresie powództwa o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy, Sąd wskazał, iż interes prawny zachodzi wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie doniosłych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Powodowie dochodzili swego roszczenia w celu uchylenia niepewności co do tego, czy umowa ta jest dla nich wiążąca, a dopiero ewentualne uwzględnienie żądania ustalenia nieważności przedmiotowej umowy usunie ją z obrotu i zapewni powodom ochronę ich interesów, w tym umożliwi im wykreślenie hipoteki na nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie umowy kredytu. W myśl art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Stwierdzona przez Sąd nieważność umowy – aby zapewnić powodom skuteczną ochronę – winna zatem wynikać z sentencji wyroku. Powyższe przesądza o posiadaniu przez powodów interesu prawnego w tym zakresie, stosownie do treści art. 189 k.p.c.

Mając na uwadze wszystkie powyższe, łączącą strony umowę uznano za nieważną, o czym Sąd orzekł w punkcie 1 wyroku i w konsekwencji oceniono wpłacone przez powodów na rzecz pozwanej świadczenia, wynikające z przedmiotowej umowy kredyt, jako nienależne i zasądzone od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 47.974,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 grudnia 2019r. do dnia zapłaty, o czym Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku. Mając na względzie te same argumenty, zasądzone od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 18.965,94 franków szwajcarskich wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 grudnia 2019r. do dnia zapłaty, o czym Sąd orzekł w punkcie 3 sentencji, a nadto solidarnie kwotę 2.506,34 franków szwajcarskich wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 października 2020r. do dnia zapłaty, o czym orzekł w punkcie 4 wyroku.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od powyższej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 455 k.c. i przychylił się do stanowiska powodów, iż roszczenie określone w punkcie 2 i 3 wyroku zostało zgłoszone pozwanej pozwem, który został jej doręczony w dniu 11 grudnia 2019r., zaś roszczenie uzupełniające, zasądzone w punkcie 4 sentencji zostało zgłoszone pozwanej pismem z dnia 2 października 2019r., które wpłynęło do niej w dniu 14 października 2020r. i biorąc to pod uwagę, kwotę roszczeń powodów zasądził wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie odpowiednio od dnia 11 grudnia 2019r. oraz od dnia 14 października 2020r. do dnia zapłaty.

Powodowie wygrali proces w całości, dlatego, na podstawie art. 98 k.p.c., mogli domagać się od pozwanej całości kosztów procesu.

Powyższy wyrok pozwany zaskarżył w całości zarzucając:

**1/** nierozpoznanie istoty sprawy poprzez zaniechanie ustalenia, czy a jeżeli tak to jakie konkretnie kwestionowane przez powoda postanowienia Umowy Kredytu w indywidualnych, konkretnych okolicznościach niniejszej sprawy mają abuzywny charakter, i - w konsekwencji - ocenie Sądu I instancji miałyby skutkować nieważnością całej umowy, w tym również zaniechanie zbadania czy spełnione zostały wszystkie przesłanki umożliwiające stwierdzenie, że klauzule umowne dotyczące indeksacji kredytu powoda są niedozwolone, tj. zaniechania zbadania czy zostały spełnione łącznie następujące przesłanki pozytywne: (i) postanowienie zawarte jest we wzorcu umownym wykorzystanym do zawarcia umowy z konsumentem, (ii) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, ( (...)) rażąco naruszając jego interesy oraz czy nie wystąpiły przesłanki negatywne: (i) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie lub (ii) nie dotyczy głównego świadczenia stron oraz oparcie rozstrzygnięcia jedynie na wnioskach wyprowadzanych z orzeczeń Sądu Najwyższego i (...) wydanych na gruncie odmiennych postanowień umownych;

**2/** naruszenie przepisu prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 189 k.p.c., poprzez przyjęcie, że powodowie mają interes prawny w dochodzeniu powództwa o ustalenie, że umowa kredytu jest nieważna - bez wszak rozstrzygnięcia, jak kształtują się pozostałe rozliczenia między stronami, jako że interes prawny jest podstawową przesłanką roszczenia które uwzględnił Sąd a jego brak skutkuje oddaleniem roszczenia o ustalenie;

**3/** naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich polegające na ich błędnej wykładni i błędnym przyjęciu, że: (i) klauzule indeksacyjne (postanowienia dot. indeksacji) nie zostały sformułowane jednoznacznie, (ii) postanowienia dotyczące Tabeli Kursów Walut kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, bowiem Bank samodzielnie ustalał kursy walut mające zastosowanie do przeliczeń pomiędzy walutami PLN i (...), a w konsekwencji czego także rażąco naruszają one interesy powodów jako konsumentów (mimo braku dokonania przez Sąd odrębnej oceny tej przesłanki względem powodów), ( (...)) nie jest możliwe wyeliminowanie z Umowy Kredytu jedynie postanowień dotyczących Tabeli Kursów w pozwanym Banku z jednoczesnym pozostawieniem postanowień dotyczących indeksacji kredytu - a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia Umowy Kredytu (§ 2 ust. 2, § 7 ust. 1 Umowy Kredytu oraz § 8 ust. 3 Regulaminu) kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając jej interesy i to w sposób rażący - mimo że postanowienia te przesłanek tych nie spełniają;

**4/** naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 65 § 1 i § 2 k.c. i art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe) oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego poprzez ich niezastosowanie oraz art. 69 ust. 2 pkt. 4a Prawa bankowego i art. 58 § 1 i § 3 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie - w zw. z art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, a polegające na zaniechaniu dokonania wykładni oświadczeń woli stron i błędnym przyjęciu przez Sąd, że: (i) Umowa Kredytu nie ma charakteru walutowego, (ii) wysokość zobowiązania nie została ustalona w Umowie Kredytu, ( (...)) postanowienia dotyczące określenia Tabeli Kursów Walut stanowią element przedmiotowo istotny umowy kredytu, bez którego nie jest możliwe określenie świadczenia głównego stron i wykonywanie Umowy Kredytu - a w konsekwencji błędne uznanie Umowy Kredytu za nieważną, mimo, że bez kwestionowanych postanowień jest możliwe ustalenie świadczenia głównego stron, a umowa jest wykonalna;

**5/** naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. i art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich niezastosowanie i (i) zaniechanie dokonania oceny skutków braku związania abuzywnym postanowieniem na dzień orzekania (tj. na moment zaistnienia sporu), (ii) nieuzupełnienie luki powstałej

wskutek uznania postanowień Umowy Kredytu (§ 2 ust. 2, § 7 ust. 1 Umowy Kredytu oraz § 8 ust. 3 Regulaminu) za abuzywne za pomocą przepisów dyspozytywnych, mimo że kurs wymiany walut PLN/ (...) może zostać ustalony również w oparciu o przepis dyspozytywny obowiązujący w dniu orzekania - art. 358 § 2 k.c., a który to przepis może znaleźć zastosowanie również z uwagi na fakt, że umowa kredytu jest zobowiązaniem o charakterze trwałym;

**6/** naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 58 § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 i § 2 k.c. i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich błędne zastosowanie i zaniechanie dokonania oceny czy przyjęcie nieważności Umowy Kredytu z uwagi na abuzywność niektórych jej postanowień jest zgodne z zasadą proporcjonalności oraz odpowiada sankcji bezskuteczności (niezwiązania postanowieniem) z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., jak również poprzez przyjęcie, że (i) skutkiem uznania za abuzywny warunku umownego może być upadek całej umowy (jej nieważność) mimo, iż przepis art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. wprost wskazuje, że jeśli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie, a hipotetyczna abuzywność postanowienia nie może prowadzić do ustalenia nieważności umowy, (ii) ustalenie nieważności umowy realizuje godny ochrony interes powoda jako konsumenta, podczas gdy będzie to prowadziło do pogłębienia stopnia niepewności sytuacji prawnej powodów, ( (...)) do uznania Umowy za nieważną wystarczające oraz decydujące jest wyrażenie przez konsumenta takiej woli, a (iv) jej wyrażenie wyłącza możliwość uzupełnienia umowy przepisem dyspozytywnym;

**7/** naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 385<sup>1</sup> § 1 i § 2 k.c. oraz art 4 ustawy o zmianie ustawy - Prawo bankowe (dalej: Ustawa antyspreadowa) w zw. z art. 385<sup>2</sup> k.c. oraz art. 316 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i: (i) nieuwzględnienie dokonania przez strony zmiany treści Umowy Kredytu co do sposobu jej wykonania w drodze Aneksu, (ii) nieuwzględnienie okoliczności, że Strony na skutek podpisania Aneksu nr (...) uzgodniły pomiędzy sobą sposób spłaty rat kredytu bezpośrednio w walucie (...), ( (...)) nieuwzględnienie stanu wprowadzonego Ustawą antyspreadową przy ocenie celowości stosowania przez Sąd sankcji (i to nieważności) dla zachęcenia banków do umieszczania w umowach kredytu postanowień dotyczących kursów walut w sytuacji, gdy obowiązek taki wynika już z ww. ustawy, wypełniając cele Dyrektywy 93/13 - a w konsekwencji zaniechanie dokonania oceny skutków braku związania abuzywnym postanowieniem na dzień orzekania i błędne przyjęcie, że nie została uchylona ewentualna abuzywność postanowień kwestionowanych przez powoda;

**8/** naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c., polegające na ich błędnym zastosowaniu oraz art. 411 pkt. 1, 2 i 4 k.c. poprzez ich niezastosowanie i błędnym przyjęciu, iż: (i) świadczenia spełnione przez powodów na rzecz Banku stanowiły świadczenie nienależne, mimo że znajdowały one podstawę w łączącym strony stosunku prawnym, (ii) została spełniona przesłanka wzbogacenia (po stronie Banku) i zubożenia (po stronie powodów), ( (...)) zwrot kapitału kredytu stanowi świadczenie wzajemne, które podlega zwrotowi w przypadku nieważności Umowy Kredytu, (iv) nie jest możliwe zakwalifikowanie spełnionego przez powodów świadczenia jako czyniącego zadość zasadom współżycia społecznego lub też dokonanego na poczet niewymagalnego świadczenia Banku o zwrot własnego świadczenia; (iv) powód może domagać się zwrotu świadczenia, mimo, iż dokonywał spłat bez zastrzeżenia zwrotu;

**9/** naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 117 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 118 k.c. i art. 120 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie, skutkujące nieuwzględnieniem zarzutu przedawnienia podniesionego przez Bank, mimo iż dochodzone przez powoda roszczenie z tytułu zapłaty uległo częściowemu przedawnieniu z upływem 10 lat, a pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia;

**10/** naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dowolną ocenę dowodów i brak wszechstronnego rozważenia całości zgromadzonego materiału dowodowego polegające na: (i) bezpodstawnym zmarginalizowaniu przez Sąd I instancji znaczenia dowodów zgromadzonych w toku postępowania, w tym zeznań świadków: M. K., M. Z., K. S. i A. U., a także dokumentów przedłożonych przez pozwanego, jak również bezpodstawnym przyjęciu, że zeznania te nie wniosły niczego istotnego do sprawy, gdyż zeznania te nie odpowiadały koncepcji przyjętej przez Sąd; (ii) uznaniu za wiarygodne zeznań powodów w zakresie w jakim powodowie zeznali, że nie mieli przedstawionej oferty w PLN oraz byli zapewniani przez pracowników Banku o stabilności waluty (...), a także

braku ich świadomości o charakterze zawieranej umowy i ryzyku związanych z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do waluty obcej, pomimo że ich treść jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego oraz wiedzą powszechną, przyjmowaną dla przeciętnego konsumenta, a ponadto sprzeczna jest z zeznaniami świadków oraz dokumentami przedłożonymi w toku postępowania przez pozwanego - a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnym przyjęciu, iż: (i) klauzula indeksacyjna stanowi wyłącznie klauzulę waloryzacyjną świadczenia o zwrot udzielonego kredytu według kursu waluty obcej ( (...)) jako miernika wartości takiego świadczenia, a Umowa Kredytu ma charakter złotówkowy, (ii) postanowienia Umowy Kredytu dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione pomiędzy stronami, ( (...)) kwestionowane postanowienia Umowy Kredytu rażąco naruszają interesy powoda oraz dobre obyczaje, a które to naruszenia miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności dla dokonania prawidłowej oceny, czy kwestionowane przez powoda klauzule mogą zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne w indywidualnym układzie faktycznym, a Umowa Kredytu za nieważną;

**11/** naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy - art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z: art. 278 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c.; art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z: art. 227 k.p.c. polegające na: (i) pominięciu zgłoszonego przez pozwanego dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i rachunkowości postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 10 listopada 2020 r. (ii) pominięciu postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 28 maja 2020r. wniosku pozwanego o przesłuchanie świadków M. S., K. M. i J. C. - a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnym przyjęciu, iż: (i) Bank ustalał kursy w Tabeli Kursów Walut Obcych w sposób jednostronny, dowolny i nieograniczony; (ii) kwestionowane postanowienia Umowy Kredytu rażąco naruszają interesy powodów oraz dobre obyczaje - a które to naruszenie miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności dla dokonania prawidłowej oceny, czy kwestionowane przez powodów klauzule mogą zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne w indywidualnym układzie faktycznym, a Umowa Kredytu za nieważną (przy czym pozwany wnosi o rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c. ww. postanowień jako niepodlegających zaskarżeniu w drodze zażalenia a mającego wpływ na rozstrzygnięcie - zgodnie z wnioskiem poniżej).

Wskazując na powyższe zarzuty, wniósł o:

**1/** uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w całości oraz przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia co do kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego - o zasądzenie których według norm przepisanych w postępowaniu apelacyjnym od powodów M. W. i P. W. solidarnie na rzecz pozwanego niniejszym wnoszę:

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia wniosku o uchylenie wyroku, o:

**2/** zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w całości, poprzez oddalenie powództwa w całości;

**3/** zasądzenie od powodów M. W. i P. W. solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Następnie w piśmie procesowym z dnia 20 sierpnia 2021r. pozwany podniósł zarzut zatrzymania kwoty 100.999,99 zł stanowiącej równowartość wypłaconego kapitału kredytu, powołując się też na złożone powodom pismami z dnia 12 lipca 2021r. oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania. W reakcji powodowie wnieśli o nieuwzględnienie zarzutu zatrzymania.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje.**

W pierwszej kolejności odniesienia wymagały zarzuty naruszenia prawa procesowego jako dotyczące faktów podlegających ocenie w płaszczyźnie przepisów prawa materialnego.

Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty skierowane przeciwko decyzji Sądu I instancji o oddaleniu wniosków pozwanego o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłego sądowego i zeznań świadków – pracowników Banku.

Słusznie bowiem Sąd uznał, że zmierzają one do wykazania okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sporu.

Za utrwalone w judykaturze należy bowiem uznać stanowisko, że abuzywność postanowień umownych rozpatruje się na dzień zawarcia umowy z pominięciem okoliczności późniejszych (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17, czy wyrok (...) wyssany w sprawie C-186/16)). Dodać od razu też należy, że zawarcie przez strony po upływie kilku lat aneksu do umowy, umożliwiającego kredytobiorcom zmianę sposobu spłaty kredytu na spłatę w walucie obcej ( (...)) oraz dodanie do umowy informacji o sposobie ustalania przez bank kursów, nie sanuje niedozwolonego charakteru klauzuli ryzyka kursowego. W wyroku (...) z dnia 29 kwietnia 2021r., C- 19/20 Trybunał wskazał, że system przewidziany w dyrektywie 93/13 nie może stać na przeszkodzie temu, by strony umowy eliminowały nieuczciwy charakter zawartego w niej warunku poprzez jego zmianę w drodze umowy, o ile, po pierwsze, odstąpienie przez konsumenta od powołania się na nieuczciwy charakter wynika z jego wolnej i świadomej zgody, i po drugie, nowy warunek zmieniający nie jest nieuczciwy, czego zbadanie należy do sądu odsyłającego. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w powołanej wyżej uchwale składu siedmiu sędziów z 7 maja 2021r. czy w wyroku z dnia 3 lutego 2022r., sygn. II CSKP 415/22. W rozpatrywanej sprawie nie ma jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że powodowie zawierając aneks jednocześnie wyrazili wolną i świadomą zgodę na odstąpienie od powoływania się na nieuczciwy charakter postanowień umowy zawartej w dniu 31 marca 2006r.

Skoro przedmiotem oceny są postanowienia umowy, to okoliczności, które nie znalazły w nich odzwierciedlenia a związane są z jej wykonywaniem przez bank, zasadami jego funkcjonowania, w szczególności ze stosowaną metodą obliczania kursu (...) w stosunku do PLN i rynkowego charakteru ustalonych kursów walut obcych - nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu. Z tych samych przyczyn zbędne było prowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego.

Argumenty przedstawione na uzasadnienie zarzutów naruszenia art. 233 k.p.c. i sprzeczności ustaleń faktycznych z dowodami w większości odnoszą się nie tyle do ustalonych w sprawie faktów, ile do ich oceny w płaszczyźnie przepisów prawa materialnego.

Rzeczywiście odnoszące się do faktów były zarzuty co do dowolności ustaleń Sądu I instancji, że powodowie nie mieli przedstawionej oferty w PLN; nie mieli świadomości charakteru zawieranej umowy i ryzyka zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej; a nadto że postanowienia umowy co do indeksacji nie zostały z nimi indywidualnie uzgodnione.

Odnosnie do pierwszej kwestii, to jak wynika z zeznań powodów mieli oni przedstawioną opcję kredytu złotówkowego w porównaniu z kredytem indeksowanym do (...), z tym że zostali też poinformowani o braku zdolności kredytowej w zakresie kredytu złotówkowego. Dodać należy, że w świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki jest jasne, że pracownicy banku nie podejmowali decyzji w przedmiocie udzielenia kredytów na podstawie własnej subiektywnej oceny zdolności kredytowej, lecz na podstawie obowiązujących ich w tym względzie wewnętrznych instrukcji (regulaminu itp.). Pozwany nie zaoferował zaś dowodów, które poddawałyby w wątpliwość wiarygodność zeznań powodów o braku zdolności do otrzymania kredytu złotówkowego. W tej części zarzuty skarżącego są więc dowolne.

Odnosnie do drugiej kwestii, to rację należy przyznać pozwanemu, że ustalenie Sądu, iż powodowie nie wiedzieli, że wysokość kwoty należnej do spłaty może ulec zmianie, a nadto (co znalazło swoje odzwierciedlenie w części uzasadnienia poświęconej rozważaniom prawnym), że nie zostali w tym względzie pouczeni – oparte było wyłącznie na bezkrytycznej, bo pomijającej dowody w postaci treści umowy oraz informacji z pouczeniem i dodatkowo kryteriów właściwych dla przeciętnego konsumenta – ocenie zeznań powodów. Tymczasem nie sposób przyjąć za powodami, których także jako przeciętnych konsumentów winna cechować pewna wiedza ogólna o zjawiskach występujących na rynku gospodarczym, w tym walutowym, że nie mieli w ogóle świadomości możliwości zmiany kursu (...) do PLN i zwiększenia się wysokości należnych spłat zależnie od kursu (...) już z tej przyczyny, że możliwość ta została kilkakrotnie wskazana w samej umowie, a nade wszystko została przedstawiona w pouczeniu podpisanym przez powodów (k. 210 akt).

W pouczeniu tym w sposób zrozumiały wyjaśniono m.in., że:

- „Wybierając zadłużenie w walucie obcej Kredytobiorcy korzystają aktualnie z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają niższą ratę kredytu”;
- „Podkreślamy jednak, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, Kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych. Występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty”.
- „Z wyżej wymienionych powodów warto rozważyć zaciągnięcie długoterminowego kredytu w PLN jako korzystną alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie czasu mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych.”;
- „Dwa powyżej wspomniane czynniki – zmienność kursów walutowych oraz wahania stóp procentowych powodują, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą okazać się znacząco wyższe od wcześniej założonych”.

Odrębnym natomiast zagadnieniem była możliwość przewidzenia przez kredytobiorców skali wzrostu ich zobowiązania kredytowego pomimo przedstawionego pouczenia, a to także w zestawieniu z czynnościami banku, który jako profesjonalista na rynku kredytowym nie dopatrywał się w sytuacji majątkowej powodów przeszkód, także z punktu widzenia własnego interesu, do udzielenia im omawianego kredytu pomimo braku ich zdolności do zaciągnięcia kredytu złotówkowego.

Odnosnie do trzeciej kwestii tj. indywidualnego uzgodnienia postanowień w przedmiocie indeksacji, to wbrew zarzutom skarżącego ocena dowodów i ustalenia faktyczne nie budzą zastrzeżeń. Oczywiście bezzasadne jest wyprowadzanie przez skarżącego z samego faktu zawarcia przez powodów kredytu złotówkowego indeksowanego do franka szwajcarskiego z określonym terminem jego spłaty, tezy o indywidualnym uzgodnieniu przez strony treści postanowień w przedmiocie indeksacji. Prawidłowo ustalone zostało, że przedmiotową umowę zawarto z wykorzystaniem wzorca umowy, regulaminu oraz pouczenia (instrukcji) ustalonych przez bank. Dla przyjęcia „indywidualnego uzgodnienia” nie jest wystarczające złożenie przez kredytobiorców oświadczenia o wyborze kredytu indeksowanego do waluty obcej ( (...)) jako jednej z form oferowanego przez bank kredytowania ( por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019r., sygn. IV CSK 13/19).

Ostatecznie, z zastrzeżeniem przedstawionej wcześniej zmiany co do wiedzy powodów, że podlegająca spłacie kwota z tytułu kredytu może wzrosnąć w porównaniu do zakładanej w dacie zawarcia umowy, a nadto co do treści pouczenia, pozostałe fakty ustalone przez Sąd I instancji Sąd Apelacyjny w pełni podzielił i przyjął za własne.

W świetle tych faktów nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Zupełnie chybiony, bo oderwany od treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jest zarzut nierozpoznania istoty sprawy.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy rozważył wszystkie elementy wskazane w apelacji jako rzekomo brakujące, w tym na stronie 19 (k. 899 akt) skonkretyzował postanowienia, które w jego ocenie są abuzywne.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 189 k.p.c.

Wywody skarżącego niesłusznie pomijają postanowienia umowy w przedmiocie zabezpieczenia kredytu i dokonanego na ich podstawie wpisu hipoteki na nieruchomości powodów w odpowiedniej księdze wieczystej. Już z tej przyczyny powodowie mieli interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, ponieważ jak trafnie wskazał Sąd I instancji w powołaniu się na treść art. 365 § 1 k.p.c., tylko wyrok z sentencji którego wynika wprost także nieważność umowy, daje

powodom skuteczną i pełną ochronę ich praw. Daje podstawę do usunięcia wszystkich negatywnych dla nich skutków prawnych wynikających z treści nieważnej umowy, w tym w zakresie wpisów do księgi wieczystej ich nieruchomości.

Ubocznie więc tylko dodać można, że sam pozwany potwierdził prawidłowość powyższej oceny wnosząc o wstrzymanie skuteczności wyroków Sądów I i II instancji tylko w zakresie w jakim ustalono nieważność umowy z uzasadnieniem, że wyrok właśnie takiej treści uprawnia powodów do złożenia wniosku o wykreślenie hipoteki.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 385 ze zn.1 § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 i art. 6 ust.1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Na wstępie wskazać należy, że Sąd Apelacyjny podziela ustalenie Sądu I instancji, że przedmiotowa umowa o kredyt była umową o kredyt złotówkowy indeksowany do waluty obcej tj. franka szwajcarskiego. Wynika to wprost z treści umowy. Kredyt indeksowany charakteryzuje się tym, że kwota kredytu jest podana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona ale zostaje przewalutowana na walutę obcą, po czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2020r., sygn. III CSK 99/18).

W umowie z dnia 31 marca 2006r. kwota kredytu została podana w PLN, w takiej też walucie wypłacona po uprzednim przewalutowaniu zgodnie z postanowieniami umowy na walutę obcą ( (...)), po czym spłata miała następować w walucie krajowej i podlegać zarachowaniu po przewalutowaniu na walutę obcą. Dla oceny tej nie mają żadnego znaczenia obowiązujące w pozwanym banku (i ogólnie w bankach) zasady rozliczania takich kredytów, ich księgowania czy nabywania walut obcych. Przyjęcie związanych z tym twierdzeń skarżącego prowadziło zresztą do konkluzji, że nie ma różnicy między kredytem złotówkowym indeksowanym albo denominowanym a kredytem w walucie obcej. Byłaby ona oczywiście sprzeczna nie tylko z różną treścią tych umów, ale i z art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz ust. 3 Prawa bankowego, w którym jednoznacznie rozróżniono te umowy. Wbrew dalszym wywodom skarżącego, odmiennych wniosków nie daje się również wyprowadzić z treści ustawy z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy- Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw zwanej też „ustawą antyspreadową”.

Dla oceny rodzaju umowy z dnia 31 marca 2006r. decydującego znaczenia nie mogła mieć przewidziana w par.4 umowy sama możliwość zmiany waluty kredytu gdyż skutki z tym związane powstałyby dopiero z chwilą zmiany. Tym bardziej tylko, że w myśl § 4 ust. 3 umowy do zmiany waluty kredytu, w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą „stosowany miał być kurs kupna dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...). Odwołanie się ogólnie do Tabeli Kursów Walut Obcych było zaś niedozwolone z przyczyn, które niżej zostaną szerzej przedstawione.

W świetle jednoznacznej treści umowy całkowicie chybiony jest zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. oparty zresztą na błędnym założeniu, że strony łączyła umowa o kredyt w walucie obcej. Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty naruszenia art. 385 ze zn.1 § 1 i 2 k.c. w związku z dalszymi wskazanymi w apelacji przepisami prawa materialnego.

Nie ulega wątpliwości także Sądowi Apelacyjnemu, że w umowie stron z dnia 31 marca 2006r. postanowienia dotyczące indeksacji zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Polegało to na tym, że przy przeliczaniu świadczeń zarówno określających kwotę przyznanego kredytu, jak wysokość spłaty rat kredytowych odwołano się do kursów ustalanych przez pozwanego i ogłaszanych w (...) obowiązujących w Banku, bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika, pozwalającego w sposób przewidywalny i poddający się weryfikacji, określić wysokość ciężącego na powodach zobowiązania (por. § 15 umowy kredytu w zw. z §§ 7 ust. 4, 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), stanowiącego załącznik do tej umowy).

Szczegółowe mechanizmy ustalania kursu wymiany walut nie zostały także wskazane w innych wiążących obie strony dokumentach doręczonych powodom przy zawarciu umowy.

Z kolei utrwalona w orzecznictwie jest wykładnia, zgodnie z którą postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób

sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszenie równowagi kontraktowej.

Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z dnia 27 lutego 2019r. w sprawie II CSK 19/18, z dnia 4 kwietnia 2019r. w sprawie III CSK 159/17, z dnia 29 października 2019r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020r., poz. 64, z dnia 11 grudnia 2019r. w sprawie V CSK 328/18, z dnia 3 lutego 2022r. w sprawie II CSKP 415/22).

Ponownie zaznaczyć należy, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, a nadto, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (XVII Amc 2939/14 z dnia 14 grudnia 2010r.) została uznana za niedozwoloną i sąd zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami klauzulę o treści „Kredyt jest indeksowany do (...) /USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem (...) /USD/EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązujących w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy”. Wyrok ten uprawomocnił się z 21 października 2011r. (sygn. VI Ca 420/11).

Jak łatwo zauważyć, jest to klauzula zupełnie zbieżna z zakwestionowaną. Sąd Apelacyjny w pełni więc podziela ocenę Sądu I instancji w mawianym zakresie.

Przesądzone obecnie zostało, że tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia a także sposób przeliczenia spłat kredytu na walutę obcą, określają świadczenie główne stron umowy w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019r. w sprawie III CSK 1159/17, LEX nr 2642144, z dnia 9 maja 2019r., w sprawie I CSK 242/18, Legalis nr 1117666, z dnia 11 grudnia 2019r. w sprawie V CSK 382, z dnia 2 czerwca 2021r. w sprawie I (...) 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki (...): z dnia 30 kwietnia 2014r. w sprawie C-26/13 oraz z dnia 20 września 2017r. w sprawie C-186/16).

Jak to już wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie, ostatnio np. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2022r. w sprawie o sygn. akt II CSKP 415/22 to, że postanowienia określające sposób ustalania kursu waluty obcej, które składają się na klauzulę waloryzacyjną zawartą w umowie kredytu, określają głównie świadczenie kredytobiorcy, nie oznaczają, że te postanowienia nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwości łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanej klauzuli waloryzacyjnej. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w podobnym kontekście, (...) uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia

kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014r. w sprawie C-26/13, K. i K. R., pkt 75; podobnie wyrok (...) z 20 września 2017r. w sprawie C-186/16, A. i in., pkt 45). Jest oczywiste, że klauzula waloryzacyjna zawarta w analizowanej umowie kredytowej stron tych kryteriów nie spełniała, ponieważ nie została jednoznacznie sformułowana, skoro na jej podstawie bank mógł swobodnie ustalić wysokość oddanej do dyspozycji powodów kwoty kredytu w złotych, a powodowie nie byli w stanie oszacować kwoty, którą mieli obowiązek świadczyć, skoro zasady przewalutowania – przynajmniej w początkowym okresie obowiązywania umowy – określał jednostronnie bank (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 listopada 2011r., I CSK 46/11, OSNC-ZD 2013, nr A, poz. 4; z 15 lutego 2013r., I CSK 313/12; z 10 lipca 2014r., I CSK 531/13, OSNC-ZD 2015, nr D, poz. 53). Inaczej rzecz ujmując, jednoznaczność postanowienia umownego to w tym kontekście także możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przy wykorzystaniu zobiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta. Nie chodzi więc jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia konsumenta.

A. omawianych postanowień umownych nie mogło usunąć samo wejście w życie przepisów ustawy 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.165.984), zwanej też „ustawą antyspreadową”, mocą której m.in. znowelizowano przepisy art. 69 prawa bankowego (zob. bliżej w/w wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019r. w sprawie III CSK 159/17) i zawarcie w związku z tym aneksu do umowy.

Dodany wówczas przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego określa jedynie, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności – w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Natomiast art. 4 wskazanej ustawy nowelizacyjnej określa, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie tej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej ich części, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Należy przyjąć, że regulacje te odnoszą się jedynie do niezbędnych elementów umowy kredytowej oraz uzupełnienia w drodze zmiany umowy – umów zawartych przed wprowadzeniem do prawa bankowego art. 69 ust. 2 pkt 4a. Nie dotyczą one w żaden sposób ewentualnej abuzywności lub nieabuzywności postanowień umowy kredytowej zawartej przed tą zmianą, zwłaszcza zaś istniejącej w dacie zawarcia umowy abuzywności postanowień umowy w tym zakresie sanować nie mogą.

W wyroku z dnia 29 kwietnia 2021r., w sprawie o sygn.. C-19/20 Trybunał Sprawiedliwości podkreślił, że system przewidziany w dyrektywie 93/13 nie może stać na przeszkodzie temu, by strony umowy eliminowały nieuczciwy charakter zawartego w niej warunku poprzez jego zmianę w drodze umowy, o ile, po pierwsze, odstąpienie przez konsumenta od powołania się na nieuczciwy charakter wynika z jego wolnej i świadomej zgody, i po drugie, nowy warunek zmieniający nie jest nieuczciwy, czego zbadanie należy do sądu odsyłającego.

Gdyby sąd odsyłający stwierdził, że w niniejszej sprawie konsumenci nie byli świadomi konsekwencji prawnych wynikających dla nich z takiego odstąpienia, należałoby przypomnieć – jak wskazano w pkt 43 niniejszego wyroku – że warunek umowny, którego nieuczciwy charakter stwierdzono, należy co do zasady uznać za nigdy nie istniejący, w związku z czym nie może on wywoływać skutków wobec konsumenta, co skutkuje przywróceniem sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znalazłby się w przypadku braku tego warunku (wyrok z dnia 14 marca 2019r., D., C-118/17, EU:C:2019:207, pkt 41 i przytoczone tam orzecznictwo).

Jak wcześniej już wskazano, w rozpatrywanej sprawie nie ma podstaw do przyjęcia, że powodowie przy zawieraniu aneksu byli też świadomi niewiążącego charakteru postanowień odsyłających wyłącznie do Tabeli Kursów Banku i wynikających z nich konsekwencji.

Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, w tym art. 358 § 2 k.c., skierowane przeciwko ocenie Sądu I instancji co do braku podstaw do utrzymania w mocy umowy z pominięciem postanowień abuzowych.

Sąd Apelacyjny podziela w pierwszej kolejności stanowisko Sądu Okręgowego o niemożności pozostawienia w mocy tej części umowy, która pozostanie po ich wyeliminowaniu, jako stosunku prawnego o zupełnie odmiennym charakterze. To jest bez mechanizmu indeksacji, z zupełnie wyeliminowanym ryzykiem kursowym i stawką (...), która, co oczywiste nie dotyczy złotówki. Rację należało przyznać Sądowi I instancji co do tego, że tak ukształtowany stosunek zobowiązaniowy traci swój cel i znaczenie gospodarcze. Z pewnością jest sprzeczny ze zgodnym zamiarem stron wyrażonym w dacie zawarcia umowy. Stanowiłby o związaniu stron umową, której przedmiotem jest produkt, jakiego żaden bank, z oczywistych względów by nie zaproponował, a więc taki, który z oczywistych względów nie byłby dostępny na rynku. Z tego powodu taka umowa stałaby w sprzeczności z art. 353<sup>1</sup> k.c.

Sąd Okręgowy zasadnie zwrócił uwagę na to, że w polskim systemie prawnym brak jest przepisów, które w okolicznościach przedmiotu sporu, pozwalaby zapelnąć powstałą po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych lukę w umowie stron. Z przyczyn wcześniej już przedstawionych słusznie Sąd uznał, że nie może zapelnąć jej w szczególności ustawa z 29 lipca 2011r. – o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 w zw. z art. 4).

A. omawianych postanowień umownych nie mogło usunąć w okolicznościach niniejszej sprawy także zastosowanie w ich miejsce art. 358 § 2 k.c. w zakresie w jakim przepis ten przewiduje odesłanie do średniego kursu NBP. Przepis ten wszedł w życie blisko 3 lata po zawarciu spornej umowy (24 stycznia 2009r.) i wbrew twierdzeniom apelującego nie może być miarodajny dla określenia treści zobowiązania wynikającego z umowy zawartej w 2006r. Przed wejściem tej nowelizacji w życie, art. 358 k.c. wyrażał jedynie zasadę walutowości, której zakres był ograniczony – m.in. w stosunku do banków – przez regulacje prawa dewizowego.

Niewątpliwym pozostawało przy tym, że strony procesu nie złożyły zgodnych oświadczeń woli w przedmiocie postanowień mających zastąpić istniejące w umowie kredytowej klauzule abuzywne, a w świetle celów dyrektywy 93/13/EWG oraz wprowadzonych na jej podstawie uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów utrzymała się w judykaturze wykładnia, zgodnie z którą niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli czy na podstawie zwyczajów, zasad słuszności czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów prawa o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami i to w celu utrzymania jej ważności (por. wyroki: (...) z dnia 14 marca 2019r. sygn. akt C-212/20, Sądu Najwyższego z 7 listopada 2019r., sygn.. akt IV CSK 13/19, Lex nr 2741776).

Skoro jedyną propozycją Banku dla konsumenta zmierzającą do utrzymania umowy, było zastąpienie oczywiście abuzywnych postanowień treścią dyktowaną art. 358 k.c., na co powodowie nie wyrazili zgody, to nie do podzielenia są argumenty odnośnie do nieproporcjonalności sankcji nieważności umowy. Nie można ona zostać uznana za nieproporcjonalną, szczególnie gdy pamięta się o tym, że w braku woli konsumenta do kontynuowania umowy na skutek eliminacji klauzul abuzywnych i zastąpienia ich uczciwymi postanowieniami, nie ma możliwości utrzymania zobowiązania jeżeli konsument ocenia, że nie leży to w jego interesie. O nieważności umowy zawartej przez strony procesu orzeczono więc w braku możliwości zachowania kontraktu w takim kształcie, który gwarantuje związanie stron umową, której wszystkie postanowienia jako znajdujące podstawę w przepisach prawa zostaną ocenione jako wiążące strony (por. np. wyrok SN z 27 listopada 2019r. w sprawie o sygn. II CSK 483/18).

Nie zasługiwał też na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 117 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 118 k.c. i art. 120 § 1 k.c., albowiem prawidłowo Sąd I instancji uznał w realiach rozpatrywanej sprawy zarzut przedawnienia roszczenia powodów za bezzasadny.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne wyczerpujące to zagadnienie rozważenia prawne Sądu Okręgowego i odwołuje się do nich bez zbędnego w tym stanie rzeczy ich powtarzania.

W końcu, za bezzasadne Sąd uznał zarzuty naruszenia art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i art. 411 pkt 1, 2 i 4 k.c.

W braku bowiem działania sanującego, świadczenie spełnione na podstawie niedozwolonego postanowienia umowy musi być postrzegane jako świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytobiorcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9 poz. 56, wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2022r., (...) 415/22.

Już z przyczyn wyżej przedstawionych apelacja, co do zasady, nie zasługiwała na uwzględnienie.

W tej sytuacji nie miała już istotnego znaczenia okoliczność, że odmiennie niż Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się dalszej przesłanki abuzywności postanowień w postaci niewywiązania się prawidłowo przez Bank z przedkontraktowego obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka kursowego. W niniejszej sprawie treść pisemnej informacji (pouczenia o ryzyku walutowym) podpisanej przez powodów, spełnia bowiem wymagania art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13. Została sporządzona prostym, zrozumiałym językiem; jednoznacznie wskazano w niej, że kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych, co sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu podlega ciągłym wahaniom, przez co też mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w stosunku do kredytów w PLN w długim okresie czasu mogą okazać się od nich droższe; że z uwagi na przedstawione też w instrukcji zmienne czynniki wpływające na wysokość stóp procentowych, rzeczywiste koszty obsługi długu mogą okazać się znacząco wyższe od wcześniej założonych.

Nie można więc twierdzić, że powodowie nie zostali uprzedzeni o wpływie zmian kursu walutowego na całkowitą wysokość zadłużenia i wysokość każdej raty.

W toku postępowania apelacyjnego pozwany Bank podniósł zarzut zatrzymania niespornej kwoty wypłaconego kredytu tj. 100.999,99 zł, powołując się też na złożone każdemu z powodów oświadczenie o skorzystaniu z zarzutu zatrzymania (k. od 951 do 963).

Zarzut zatrzymania uznać należało za skuteczny. Spełnione zostały bowiem przesłanki z art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c.

Na wstępie wskazać należy, że jak wyjaśniono już w orzecznictwie zarzut prawa zatrzymania ma podwójny charakter. W zakresie prawa materialnego stanowi on jednostronne oświadczenie woli, prowadzące do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (art. 461 § 1 k.c., art. 496 k.c., art. 497 k.c.). Powołanie się na ten zarzut w trakcie procesu jest czynnością procesową o charakterze zarzutu merytorycznego. Sfera prawa materialnego pozostawiona jest swobodnemu uznaniu uprawnionego, a co za tym idzie, zgłaszanie opartych na nim zarzutów jest dopuszczalne na każdym etapie postępowania. Jeżeli więc powołanie się na prawo zatrzymania nastąpiło po zamknięciu rozprawy przed sądem pierwszej instancji, to pozwany może, aż do zakończenia rozprawy przed sądem apelacyjnym, podnieść zarzut zatrzymania. Złożenie oświadczenia o zatrzymaniu stanowić będzie nowy fakt, w rozumieniu art. 381 k.p.c., powstały dopiero po wydaniu orzeczenia przez sąd pierwszej instancji i prowadzący do zahamowania skuteczności roszczenia powoda. Przepis art. 381 k.p.c., który w takiej sytuacji wyłącza zastosowanie art. 383 k.p.c., nie wprowadza ograniczenia dopuszczalności zgłaszania takich faktów przed sądem odwoławczym. Zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. sąd apelacyjny powinien uwzględnić przy orzekaniu stan faktyczny i prawny ukształtowany w następstwie zgłoszonego w postępowaniu przed tym sądem zarzutu zatrzymania.

Przewidziane w art. 496 k.c. prawo zatrzymania powstaje w sytuacji, gdy skutkiem odstąpienia od umowy, które wynika z umowy wzajemnej, każdej ze stron zobowiązania służy uprawnienie do zwrotu spełnionego świadczenia (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2003r., sygn. V CKN 417/01).

Wbrew pogładowi powodów, umowę o kredyt bankowy należy zaliczyć do umów wzajemnych w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. i oceny tej nie wyklucza sama okoliczność, że odpowiednikiem świadczenia pieniężnego banku jest odpowiednie świadczenie pieniężne kredytobiorcy.

Umowa o kredyt bankowy jest umową nazwaną. Uregulowaną poza Kodeksem cywilnym (art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997r. – Prawo bankowe), która polega na tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy, na czas oznaczony w umowie, określoną kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w umownym terminie spłaty oraz do zapłaty prowizji od przyznanego kredytu. Jest to więc umowa kauzalna, dwustronnie zobowiązująca i wzajemna, ponieważ zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji. Pogląd taki został w pełni zaakceptowany między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca (...), IV CSK 440/13, czy uzasadnienie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021r., sygn.. III CZP 6/21.

Powyższe skutkowało w pierwszej kolejności zmianą zaskarżonego wyroku przez dodanie zastrzeżenia o uzależnieniu obowiązku zapłaty przez pozwanego zasądzonego od niego świadczenia od równoczesnego zwrotu na jego rzecz przez kredytobiorców wzajemnego nienależnego świadczenia z tytułu udzielonego kredytu.

Z kolei wymagalność zobowiązania nie zachodzi, gdy dłużnik dysponuje zarzutem hamującym roszczenie wierzyciela, a takim zarzutem jest niewątpliwie zarzut zatrzymania. Skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2005r., sygn. IV CKN 204/04).

W rozstrzygnięciu o odsetkach Sąd Apelacyjny nadto miał na względzie, że zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem, najpełniej wyłożonym w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021r., sygn. III CZP 6/21 - niedozwolone postanowienie umowne (art. 385 ze zn.1 § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następczo świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Jak dalej Sąd wyjaśnił w uzasadnieniu uchwały, dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej decyzji w tym względzie można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, podobnie jak w przypadku *conditio causa finita*, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (art.120 § 1 zdanie pierwsze k.c.). Z dniem odmowy potwierdzenia klauzuli przez konsumenta, bez której umowa kredytu nie może wiązać, albo z dniem bezskutecznego upływu czasu do jej potwierdzenia ustaje stan zawieszenia, a umowa staje definitywnie bezskuteczna (nieważna).

W konsekwencji też, jak długo trwa stan zawieszenia to kredytodawca nie może domagać się spełnienia uzgodnionych w umowie świadczeń i nie może również żądać zwrotu spełnionego świadczenia nienależnego, ale i w odniesieniu do kredytobiorcy-konsumenta, zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia, nie może rozpocząć się termin przedawnienia jego roszczeń restytucyjnych; dopiero wówczas może wezwać skutecznie przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (art. 455 k.c.) tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c.

Przy czym, co istotne, skuteczność oświadczenia kredytobiorcy – konsumenta w przedmiocie trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy zależy od tego, czy był uprzednio należycie poinformowany o konsekwencjach tej abuzywności. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wystąpienie przez konsumenta z żądaniem restytucyjnym opartym na twierdzeniu o całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu nie może być uznane za równoznaczne z zakończeniem stanu bezskuteczności zawieszanej tej umowy, jeżeli nie towarzyszy mu wyraźne oświadczenie konsumenta, potwierdzające otrzymanie wyczerpującej informacji.

Ta zależność skuteczności oświadczenia konsumenta od należytego poinformowania go o konsekwencjach abuzywności postanowienia, była wielokrotnie podkreślana w wyrokach Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 29 kwietnia 2021r., sygn. C- 19/20 w tezie 2 wskazano, że wykładnia art. 6 ust.1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w związku z art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej należy dokonywać w ten sposób, że do sądu krajowego, który stwierdza nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, należy poinformowanie konsumenta, w ramach krajowych norm proceduralnych i w następstwie kontrydiktoryjnej debaty, o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności takiej umowy, niezależnie od tego, czy konsument jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika.

W rozpatrywanej sprawie, złożeniu pozwu nie towarzyszyło wyraźne oświadczenie powodów o należywym poinformowaniu ich o konsekwencjach abuzywności postanowień. Także Sąd Okręgowy nie pouczył powodów o tych konsekwencjach. Kwestia prawidłowej wiedzy powodów co do omawianych konsekwencji została wyjaśniona definitywnie dopiero na rozprawie apelacyjnej w dniu 27 kwietnia 2022r., po zapoznaniu się przez nich także z pismem pozwanego o przysługującym prawie zatrzymania.

Dopiero więc z tą chwilą zaszły podstawy do uznania oświadczeń powodów w przedmiocie trwałej bezskuteczności za skuteczne. W konsekwencji, dopiero z tą chwilą przmiot skuteczności można było nadać ich wcześniejszym wezwaniom do zapłaty i co za tym idzie uznać podstawy do przypisania pozwanemu stanu opóźnienia. Nastąpiło to jednak po skorzystaniu przez pozwanego z zarzutu zatrzymania. Dopóki istniał stan zawieszony bezskuteczności umowy zależny wyłącznie od prawidłowo podjętej przez konsumenta decyzji, dopóty po stronie pozwanego Banku nie mógł powstać obowiązek zwrotu otrzymanego od kredytobiorcy świadczenia jako nienależnego (ani też, czego nie można pominąć, jednoczesne prawo do żądania zwrotu własnego świadczenia). Dodać należy, że uregulowana w art. 455 k.c. kwestia podstaw do przypisania dłużnikowi stanu opóźnienia w zapłacie (zwrocie) świadczenia nienależnego, jest odrębną od kwestii skutków prawnych z mocą wsteczną decyzji konsumenta w przedmiocie odmowy potwierdzenia postanowień abuzywnych i deklaratywnego charakteru wyroków sądów, czy kwestii teorii dwóch kondycji (niezależności) roszczeń stron o zwrot świadczeń spełnionych na podstawie nieważnej umowy kredytu (istotnej głównie dla wysokości świadczeń nienależnych).

Z przyczyn wyżej przedstawionych Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt. I sentencji wyroku, a na podstawie art. 385 k.p.c. jak w jej pkt. II.

Ponieważ zarzuty apelacji skierowane przeciwko zasadności roszczenia powodów zostały w całości oddalone, należało uznać pozwanego za przegrywającego postępowanie apelacyjne. Stąd o kosztach tego postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

Ewa Staniszevska Andrzej Daczyński Mikołaj Tomaszewski